

Poznań, 3 stycznia 2023 r.

Prof. dr hab. Anna Matuszczak  
Katedra Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej  
Instytut Ekonomii  
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

## Recenzja

**osiągnięcia naukowego oraz pozostałego dorobku naukowego, dydaktycznego,  
popularyzatorskiego oraz osiągnięć we współpracy międzynarodowej  
pani doktor Mirosławy Witkowskiej-Dąbrowskiej,  
w związku z postępowaniem habilitacyjnym.**

### 1. Podstawa przygotowania recenzji

Podstawą przygotowania recenzji jest Uchwała nr 54/2022 Rady Naukowej Dyscypliny ekonomia i finanse Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z dnia 26 października 2022 r. przekazana pismem pani dr hab. Marioli Grzybowskiej-Brzezińskiej, Sekretarza Komisji habilitacyjnej z dnia 28 listopada 2022 r.

### 2. Ocena osiągnięcia naukowego

#### a. Ocena formalna

We wniosku o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie ekonomia i finanse, pani dr inż. Mirosława Witkowska-Dąbrowska wskazała monografię zatytułowaną: *Kształtowanie środowiska na obszarach wiejskich – w stronę rozwoju trwałego i zrównoważonego*, jako osiągnięcie naukowe, będące podstawą ubiegania się o nadanie wnioskowanego stopnia, traktując ją jako znaczny wkład w rozwój dyscypliny ekonomia i finanse. Książka składa się z sześciu rozdziałów, wstępu i zakończenia, bibliografii, spisów rysunków, tabel oraz aneksu i liczy w sumie 243 strony.

Konstrukcja monografii jest poprawna, jednak rozprawa w wielu miejscach nie jest zwarta, wątki są rozproszone (co utrudnia percepcję, a o czym dalej), a wywód prowadzony jest często zawiłym językiem. Generalnie treść rozprawy odpowiada jej tematowi.

#### **b. Tytuł, cel i hipotezy osiągnięcia naukowego**

Tematyka podjęta przez dr inż. Mirosławę Witkowską-Dąbrowską jest ważna zarówno z punktu widzenia ekonomii zrównoważonego rozwoju, ekonomii środowiska czy dóbr publicznych. Nie jest łatwo doszukać się związków z tymi nurtami ekonomii w ocenianej monografii – wprawdzie Autorka omawia szereg teorii ekonomicznych, ich genezę i ewolucję, ale nie deklaruje jasno, w jakich ramach się porusza, a szkoda, bo przyczyniłoby się to do większej przejrzystości wywodu, a opracowanie zyskałoby naukowo.

**Głównym celem pracy było: wskazanie, klasyfikacja oraz pomiar czynników kształtujących środowisko obszarów wiejskich w drodze do rozwoju trwałego i zrównoważonego** (s.11). Prócz celu głównego wskazano cel poznawczy, którym była ocena stanu kształtowania się środowiska w gminach wiejskich i obszarach wiejskich gmin miejsko-wiejskich z wykorzystaniem syntetycznego wskaźnika kształtowania środowiska oraz ocena dynamiki zmian wskaźników cząstkowych w latach 2005-2015 z prognozą do 2025 roku (s.11). Autorka deklaruje także utylitarny cel badań, który sprowadza się do przygotowania syntetycznego miernika, służącego do pomiaru, oceny stanu i prognozowania zmian w kształtowaniu się środowiska na obszarach wiejskich za pomocą metody wskaźnikowej (s.12). Skoro taki trójpodział celów, stosowany w naukach społecznych, wprowadziła Autorka, to należy rozumieć, że **cel główny jest celem teoretycznym, który ma prowadzić m. in. do sformułowania nowych problemów naukowych, bądź przez przegląd i uporządkowanie dotychczasowej wiedzy na nowo określić wkład do teorii naukowej określającej naturę badanego zjawiska. Tego elementu realizacji celu teoretycznego nie odnajduję w pracy.** Autorka dokonuje bogatych, nierzadko „przegadanych” przeglądów literatury, w tym





przyczyna także wiele różnych definicji, z których nie wynika Jej pogląd, ani nowość, którą wnosi do teorii dyscypliny ekonomia i finanse.

Dla osiągnięcia celu głównego (teoretycznego?) rozprawy Autorka sformułowała hipotezę główną, poprzez którą założyła, że mimo wdrażania koncepcji rozwoju trwałego i zrównoważonego, kształtowanie środowiska na obszarach wiejskich nie przebiega jednostajnie w kierunku jego poprawy (s. 11). Z hipotezą główną powiązała trzy hipotezy szczegółowe, a mianowicie:

H1: Wskaźnik kształtowania środowiska w latach 2005-2015 przyjmuje najwyższe poziomy na obszarach wiejskich położonych w województwach o najlepszej kategorii rozwoju społeczno-gospodarczego;

H2: W gminach wiejskich wskaźnik kształtowania środowiska przyjmuje wyższe poziomy niż na obszarach wiejskich gmin miejsko-wiejskich;

H3: Niezależnie od badanej grupy strategicznej wskaźnik kształtowania wskazuje cykliczne wahania.

Przyjęta przez Autorkę hipoteza główna jest dla mnie nie do końca zrozumiała i niefortunnie sformułowana. Główny nacisk jest w niej położony na kwestię jednostajności poprawy kształtowania środowiska na obszarach wiejskich. Po pierwsze nie rozumiem na czym polega „kształtowanie” środowiska – czy chodzi tu o jego stan? Czy Autorka miała na myśli, że mimo wdrażania koncepcji trwałego i zrównoważonego rozwoju stan środowiska nie ulega poprawie? Czy kształtowanie to determinowanie tego stanu? Po drugie – jednostajność jest pojęciem zaczerpniętym z fizyki i dotyczy najczęściej zagadnień ruchu (w najprostszym ujęciu czasu i drogi, z zależności których wynika prędkość), informując, że ciało pozostaje w jednostajnym ruchu, czyli takim, w którym jego prędkość jest we wszystkich punktach drogi jednakowa. Uważam, że przeniesienie tej zależności na grunt badanego zjawiska nie jest możliwe, gdyż procesy ekonomiczne nie przebiegają w sposób identyczny jak fizyczne. Mam także zastrzeżenie do trzeciej hipotezy szczegółowej: „Niezależnie od badanej grupy

strategicznej wskaźnik kształtowania wskazuje cykliczne wahania” – czytelnik po raz pierwszy na str. 11 spotyka się z określeniem „grupy strategiczne” – nie wie co Autorka przez to rozumie; dodatkowo niedopowiedziane zostało, że chodzi o wskaźnik kształtowania środowiska. Ta hipoteza wyjęta z kontekstu nie jest jasna, nie wiadomo o co w niej chodzi. Jednocześnie uważam, że sformułowane cele mogą stanowić wyzwanie na miarę osiągnięcia naukowego za które można otrzymać stopień doktora habilitowanego. Pozostaje pytanie o ich realizację, o czym dalej.

### **c. Ocena merytoryczna**

Pierwsza część pracy dotyczy jej celu, przedmiotu i metodyki. Część uwag w tym zakresie poczyniłam wyżej. Niemniej nasuwa się tu jeszcze kilka kwestii dyskusyjnych. Autorka pisze, że „przedmiotem badań były determinanty kształtowania środowiska (...)” (s.12), czyli jak rozumiem – identyfikacja determinant kształtowania środowiska na obszarach wiejskich w stronę rozwoju trwałego i zrównoważonego oraz określenie ich znaczenia/wpływu. Natomiast w przypisie 9 mowa jest o tym, że „przeprowadzone badania skupiają się na prezentowaniu zaproponowanej metody”. Rodzi się zatem pytanie, czy jest to praca metodologiczna, co byłoby istotnym wkładem do dyscypliny? W mojej ocenie, zdecydowanie nie.

We Wstępie monografii jej Autorka definiuje jak rozumie tytułowe środowisko („jako ogół elementów przyrodniczych, również tych przekształconych w wyniku działalności człowieka, a w szczególności powierzchnię ziemi, kopaliny, wody, powietrze, krajobraz, klimat oraz pozostałe elementy różnorodności biologicznej, a także wzajemne oddziaływania między tymi elementami” s.8), by, jak rozumiem i co jest logiczne, móc następnie badać determinanty jego kształtowania na obszarach wiejskich w stronę rozwoju trwałego i zrównoważonego. Zostały one sprowadzone do kategorii: wielkość i zużycie kapitału naturalnego, środowiskowa jakość życia mieszkańców wsi, emisje zanieczyszczeń do środowiska, wyposażenie w infrastrukturę ochrony środowiska, wydatki na ochronę środowiska z budżetów gmin, oddziaływanie rolnictwa





na środowisko. I tu rodzi się zasadniczy dylemat: część zmiennych użytych do konstrukcji miernika syntetycznego kształtowania środowiska na obszarach wiejskich, które stanowią według założeń Autorki determinanty kształtowania tegoż środowiska, **jest moim zdaniem elementami środowiska, a nie determinantami jego kształtowania.** Bo czymże są zespoły przyrodniczo-krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu, użytki ekologiczne, zalesienia, lasy ochronne itd. (w ramach pierwszej grupy determinant – wielkość i zużycie kapitału naturalnego) jak nie „ogółem elementów przyrodniczych, również tych przekształconych w wyniku działalności człowieka”? Dyskusyjne pozostają niektóre pozostałe zmienne. Nie mam natomiast wątpliwości co do zmiennych z piątej grupy, tj. wydatków na ochronę środowiska z budżetów gmin, że są one determinantami kształtowania stanu środowiska w gminach (np. wydatki na ochronę środowiska, gospodarkę odpadami, gospodarkę wodno-ściekową, ochronę powietrza i klimatu itd.). W zależności od poziomu tychże wydatków, mamy efekty dla środowiska (np. poprzez infrastrukturę techniczną więcej oczyszczonych ścieków, mniej emisji do wody, gleby, powietrza, itp.). Trudno się także zgodzić, że zmiennymi, które determinują oddziaływania rolnictwa na środowisko są np. stan gruntów (ich odczyn pH, zakwaszenie, czy też pozostawanie w dobrej kulturze), bo są one elementami środowiska. Otoczenie instytucjonalne byłoby lepszą determinantą obrazującą wpływ rolnictwa na środowisko (np. poprzez wielkość płatności w ramach różnych programów WPR – rolno-środowiskowo-klimatycznych, dla rolnictwa ekologicznego czy ONW, co zresztą zauważa Autorka na s.181, ale tego nie bierze pod uwagę w swoich analizach). Zastanawia mnie coś jeszcze, co jest kluczowe w całym badaniu – skoro Autorka bada determinanty kształtowania środowiska na obszarach wiejskich, to by wskazać co faktycznie kształtuje, a co nie środowisko (jego stan), po wstępnej identyfikacji i pomiarze tych czynników, **należy przeprowadzić analizę regresji, gdzie zmienną zależną będzie stan środowiska na obszarach wiejskich, a zmiennymi niezależnymi zidentyfikowane i zmierzone czynniki, które to środowisko mogą determinować. Takie logiczne postępowanie**

**nie ma miejsca w przedstawionej monografii. Moim zdaniem praca została od początku błędnie zaprojektowana od strony metodycznej.**

Na s.14 Autorka opisuje dobór wskaźników do oceny rozwoju społeczno-gospodarczego województw (poziomu tego rozwoju?). Z puli 108 zmiennych dokonuje poprawnie z punktu widzenia statystyki selekcji 28 z nich, ale pozostaje pytanie o uzasadnienie merytoryczne takiego wyboru, oparte o przegląd literatury w tym zakresie oraz o przyjęte w konstrukcji syntetycznego wskaźnika rozwoju społeczno-gospodarczego (poziomu?) wagi zmiennych – w literaturze światowej stosując porządkowanie liniowe aplikuje się metodę TOPSIS (czasem rozszerzając ją do CRITIC-TOPSIS), by uwzględnić problem wag przyjętych kryteriów.

Spore wątpliwości metodyczne budzą jeszcze dwie kwestie. Po pierwsze przyjęty do analiz okres – do oceny rozwoju społeczno-gospodarczego (poziomu tego rozwoju?) przyjęto statycznie rok 2015, natomiast badania empiryczne dotyczące kształtowania środowiska objęły lata 2005-2015 oraz perspektywę do 2025 r. W mojej opinii zakres czasowy analiz winien być jednakowy, zwłaszcza, że Autorka poszukuje determinant kształtowania środowiska w zależności od sytuacji społeczno-gospodarczej. Druga kwestia jest poważniejsza, mianowicie, rozwój społeczno-gospodarczy (jego poziom?) został oceniony na poziomie województw, a w podrozdziale 6.4 (s.187) Autorka koreluje wskaźnik kształtowania środowiska w gminach (średnia dla badanego okresu? zagregowane wartości wskaźnika kształtowania środowiska wszystkich gmin w województwie, czy każda gmina osobno?) z syntetycznym wskaźnikiem rozwoju województwa, gdzie leży ta gmina. Do wzorów statystycznych możemy „włożyć” wszystko i zawsze otrzymamy jakiś wynik – pozostaje pytanie o jego sens merytoryczny, interpretację, wnioski. Zarówno w województwie najlepszym pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego (poziomu?) tj. w pomorskim, są gminy pozostające na bardzo niskim poziomie tego rozwoju (jak np. Mikołajki Pomorskie albo Stary Targ), a w województwie warmińsko-mazurskim gminy cechujące się bardzo wysokim poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego (jak np. Stawiguda). Zatem jaki





sens merytoryczny ma korelowanie stosunkowo niskiego wskaźnika poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego całego województwa warmińsko-mazurskiego, zapewne znacznie niższego aniżeli wskaźnik dla najwyższej rozwiniętej, najbogatszej gminy w tym województwie, ze wskaźnikiem kształtowania środowiska w tej gminie? Nie potrafię odnaleźć logicznej odpowiedzi na to pytanie, a tym samym uznaje przeprowadzenie tych badań za niewystarczająco uzasadnione. Habilitantka powinna była uwzględnić poziom rozwoju społeczno-gospodarczego w gminach jako determinantę kształtowania stanu środowiska w badanych obiektach. Czuje to intuicyjnie, że taka zależność ma merytoryczny sens, bo wspomina chociażby o krzywej Kuzneta, a jednak tego nie robi. Rozdział drugi, trzeci i czwarty to przede wszystkim części teoretyczne pracy. Habilitantka dowodzi w tych fragmentach pracy swojej skrupulatności, niestety często przesadzonej, która objawia się nadmierną i zbędną szczegółowością zamieszczonych treści (np. detaliczne opisy metodyki identyfikowania i podziału podregionów wg Eurostatu w punkcie 2.1.2. W tytule tego punktu zostało zapowiedziane definiowanie, prócz obszarów wiejskich, także wsi, które jednak ograniczyło się do kilku wersetów). Autorka często także rozwija wątki poboczne, odbiega od zadanego sobie tematu (np. w punkcie 2.3.1. „Konsiliencja wiedzy nauk przyrodniczych i społecznych w kontekście problemów kształtowania środowiska”, omawia dorobek klasyków i neoklasyków – Malthusa, Smitha, Ricardo, Marshalla czy Veblena – nie wiążąc tego w żaden sposób z kwestiami środowiskowymi (s. 47)). Innym razem stwierdza (s. 52), że „analizuje teorie ekonomiczne i próbuje umiejscowić w nich badane problemy”. Nie potrafię nazwać teorii ekonomicznych, które omówiła Habilitantka i jednocześnie *explicite* umiejscowiła w nich tytułowy problem. Domyślać się można, że idzie m.in. o teorię ekonomii zrównoważonego rozwoju.

Rozdział trzeci otwiera jednostronnicowy punkt 3.1.1. zatytułowany: „Ewolucja w ekonomii jako przyczyna presji na środowisko”. Nie znajduję tam śladu ewolucji w ekonomii, a do tego czytelnik zastanawia się, co jest przyczyną a co skutkiem. Moim zdaniem, to presja nowych, zauważonych uwarunkowań ekonomicznych, społecznych, czy wreszcie środowiskowych zmienia stare bądź tworzy nowe paradygmaty w nauce.

Inny przykład zbędnego rozwijania wątków pobocznych, zasygnalizowanych wyżej, to wywody o światopoglądzie (s.59), o pakietach rolno-środowiskowych UE (s. 114-115), o certyfikacji produkcji zintegrowanej, jej zasadach (s. 148-151), czy też cały podpunkt 4.2.2. na temat globalnych zagrożeń środowiska, gdzie w ostatnim zdaniu tylko jeden raz zostały lakonicznie wspomniane obszary wiejskie. Takie zbędne przepisywanie treści innych książek nic nie wnosi do realizacji celu pracy. Autorka także nadmiernie koncentruje się na zamieszczaniu szeregu definicji, czy też rozległych dyskusji związanych z kontrowersjami terminologicznymi. Warto zasygnalizować różne kwestie, niemniej przegląd, którego dokonuje Habilitantka winien dać pogląd, a tego niestety brakuje. Dr inż. Witkowska-Dąbrowska pracowicie przeglądała ogrom literatury, ma jednak spory problem z syntezą, co widać w bardzo wielu miejscach monografii, a to eliminuje kreację i nie służy spójności tekstu.

W rozdziale piątym Habilitantka skoncentrowała swoje rozważania na identyfikacji determinant kształtujących środowisko (jego stan?) na obszarach wiejskich. Wywody rozpoczęła od czynników prawno-politycznych, pod którymi rozumie strategie realizowane na różnych poziomach (od unijnych po lokalne) oraz wspólną politykę rolną, która niewątpliwie oddziałuje na kształtowanie środowiska na obszarach wiejskich, ale przedstawiła te kwestie przede wszystkim w sposób historyczny (od 1962 r. – od powstania WPR) i techniczny (reformy, programy, założenia). Więcej do sprawy wnosi podrozdział 5.2., gdzie Autorka względnie sprawnie (na tle wcześniejszych rozważań) wskazała na czynniki pochodzące z działalności rolniczej i z poza niej, mogące oddziaływać na stan środowiska (bądź go tworzące).

Ostatnia część pracy przedstawia wyniki badań własnych Autorki. Doceniam ogrom pracy włożony przez dr inż. Witkowską-Dąbrowską, niemniej błędy poczynione na początku tej pracy, w części metodycznej i brak logicznego postępowania badawczego, w znacznym stopniu ograniczają sensowność i merytorykę tych wyników. Dowodem na to niech będą rozważania w punkcie 6.2., gdzie Autorka analizuje zidentyfikowane determinanty kształtowania środowiska w ramach sześciu grup i pisze (s.172), że „wskaźniki kapitału naturalnego (pierwsza grupa zmiennych – dop. rec.) opisują stan





zasobów środowiska, wielkość zużycia (...), co ma duże znaczenie dla obszarów wiejskich, które są głównym rezerwuarem kapitału naturalnego”. Zatem aktualną pozostaje moja wątpliwość ze strony 4 tejże recenzji – **czy wskazane zmienne/wskaźniki opisują stan środowiska na obszarach wiejskich, czy też są determinantami, które kształtują tenże stan, a więc czy są to zmienne objaśniane czy objaśniające?** Autorka sama rozwiązała te wątpliwości powyższym stwierdzeniem. Natomiast wskaźniki opisujące środowiskową jakość życia mieszkańców oraz stan wyposażenia w infrastrukturę ochrony środowiska mogą zostać użyte do konstrukcji wskaźnika syntetycznego determinanty odnoszącej się do szeroko pojętej infrastruktury technicznej, gdyż od nasycenia tą infrastrukturą zależy stan środowiska. Emisja zanieczyszczeń jest wątpliwą determinantą kształtowania środowiska – świadczy zdecydowanie o jego stanie i jest determinowana przede wszystkim zasobnością i nasyceniem obszarów wiejskich w infrastrukturę techniczną. Przykładowo, w ramach analiz jakości powietrza często posługujemy się wskaźnikiem emisji zanieczyszczeń gazowych i pyłowych z przemysłu. Omawiając zanieczyszczenia wody uwzględnia się odpowiednio stężenia wszystkich podstawowych rodzajów toksyn, które powracają do środowiska wraz z oczyszczonymi i nieoczyszczonymi ściekami oraz nagromadzonymi w glebie metalami ciężkimi, wraz z erozją, która przyspiesza ich rozprzestrzenianie się. O pozostałych dwóch grupach wskaźników wypowiedziałam się na s.5.

W podsumowaniu pracy Autorka m.in. formułuje wnioski i rekomendacje dla władz lokalnych (s. 200). Stwierdza, że „wskaźnik wpływu rolnictwa na kształtowanie środowiska spada, zamiast wraz ze zmianami przyjętymi na podstawie WPR rosnać. Narzędzia stosowane w realizacji WPR są zatem nieskuteczne.” Rys. 26. s. 181 wskazuje, że owszem nastąpił spadek tego wskaźnika w 2010 i 2011 roku, ale w 2015 był na takim samym poziomie, jak w 2005 r., zatem w badanym okresie nie spada. Poza tym wnioski o nieskuteczności narzędzi WPR są zbyt daleko idące i nie mają szczególnego związku ze skonstruowanym wskaźnikiem. Nie wiadomo, dlaczego nastąpił spadek tego wskaźnika (Autorka tego nie wyjaśnia), niemniej nie miał on związku z liczbą gospodarstw ekologicznych i ich powierzchnią (por. tab. 10, s. 145),

których rozwój był stymulowany wsparciem WPR. Można wskazać na badania, które potwierdzają, że płatności bezpośrednie sprzyjają realizacji działań inwestycyjnych, a tym samym pomagają utrzymać równowagę w osiągnięciu celów ekonomicznych i środowiskowych (Góral 2016). Podobnie Zhu i Lansink (2010) podkreślili, że wsparcie pomaga przezwyciężyć trudności finansowe gospodarstw i poprawia ich zdolność do restrukturyzacji i modernizacji poprzez wdrażanie bardziej zaawansowanych technologii, te zaś najczęściej służą środowisku naturalnemu. Pozytywny wpływ programów rolno-środowiskowych na efektywność ekologiczną wykazali też Picazo-Tadeo i in. (2012) oraz Bonfiglio i in. (2017). Nie brakuje także przeciwnych opinii, wskazujących, że programy polityki środowiskowej nie zmniejszają presji na środowisko, bo mają negatywny wpływ na stronę produkcji, a tym samym na dochody (Kumbhakara i Liena 2010, Minviel i Latruffe 2017), ale Autorka nie zna tych badań i zbyt pochopnie wyciąga wnioski, które nie wynikają z jej analiz.

Mam też wiele uwag szczegółowych (poniżej tylko kilka z nich) związanych z przejrzystością prowadzonych wywodów. Autorka posługuje się nieprecyzyjnym językiem, co istotnie utrudnia percepcję przedstawionej do oceny pracy. Píše we Wstępie (s. 9): „Zamierzeniem autorki było, aby praca stanowiła kompleksowy zbiór wiedzy na temat oddziaływań na środowisko obszarów wiejskich (...)” – oddziaływanie czego konkretnie? Obszary wiejskie to spory konglomerat różnych zjawisk, procesów, przestrzeni. Dalej pisze: „Wykazanie powiązań rozwoju społeczno-gospodarczego z poziomem wskaźnika (jakiego? – dop. rec.) potwierdza ekonomiczny charakter pracy”. Inny przykład zawiłości językowych, skrótów myślowych, które powodują trudność w percepcji tekstu: „Na złożoność czynników na obszarach wiejskich determinujących środowisko odpowiada proces konstrukcji miernika kształtowania środowiska”. Na s.15 ukazane zostały wyniki podziału województw względem poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego na trzy typy. Do kategorii pierwszej, czyli jak sama Autorka pisze, „z wynikami gorszymi niż typowe”, zalicza trzy województwa (warmińsko-mazurskie, łódzkie i śląskie) (14 i 15 werset), po czym





w wersecie 23 pisze, że kategorię pierwszą będzie reprezentowało województwo pomorskie, a dalej – kategorię trzecią – województwo warmińsko-mazurskie. Trudno się w tym znaleźć. Takich przykładów można byłoby wskazać wiele. Na powyższych zaprzestane. Wywód prowadzony w monografii przez Autorkę nie jest jasny, przejrzysty, ani uporządkowany, miejscami zagmatwany, niektóre fragmenty pracy, zdania trzeba czytać kilkakrotnie, by odkryć, co Autorka miała na myśli, jakich skrótów myślowych dokonała. To wyraźnie utrudnia lekturę monografii.

Reasumując ocenę osiągnięcia naukowego, należy stwierdzić, że dr inż. Witkowska-Dąbrowska wykazała niezwykłą pracowitość, co przejawia się chociażby tym, że przestudiowała/przeładowała ponad 600 pozycji bibliograficznych, czy zgromadziła i przeliczyła ogrom danych dla ok. 300 gmin badanych województw. Jednakże moim zdaniem błędne zaprojektowanie badań, a nade wszystko „wrzucenie do jednego worka” elementów składających się na stan środowiska pomieszanych z determinantami jego kształtowania w dużym stopniu niweczy efekty tej pracy. Aspiracja Autorki, by praca ta „poszerzyła dorobek badaczy i wypełniła lukę w kompleksowym ujęciu problemu, zarówno w sferze teoretycznej, jak i empirycznej” w moim przekonaniu nie została spełniona. Nie potrafię określić, co oryginalnego i jaki wkład do dyscypliny ekonomia i finanse wniosła dr inż. Witkowska-Dąbrowska, bo trudno uznać za wystarczający: przegląd definicji, zauważenie konieczności interdyscyplinarności w badaniach, zwrócenie uwagi na problemy definicyjne, wskazanie na różne podejścia teoretyczne, czy przybliżenie istoty światopoglądu (s.9). Jeśli więc miałabym uznać recenzowaną pracę za osiągnięcie naukowe Habilitantki, to w stopniu niewiele znaczącym.

### **3. Ocena pozostałego dorobku kandydata**

#### **a. Wniosek – punkt 5.1: Charakterystyka ilościowa dorobku naukowego – kategorie i liczba publikacji**

Dr inż. M. Witkowska-Dąbrowska deklaruje, że po uzyskaniu stopnia doktora jest współautorką 5 monografii i autorką 1 monografii. Ponadto jest autorką lub współautorką 47 rozdziałów w monografiach oraz 41 artykułów w czasopiśmie naukowych oraz 5 artykułów pokonferencyjnych (s. 31), co daje w sumie 99 pozycji (i ma się nijak do zapisu w tabeli 3.1, gdzie łączna liczba prac to 103, a prac z punktacją 91). Po obronie pracy doktorskiej, tj. od 2000 r. zgromadziła 1016 punktów (co wynika z zsumowania ostatniej kolumny w tabeli 3, str. 31 Wniosku, a nie jak błędnie zostało podane 1477 pkt.). Podjęłam trud znalezienia popełnionego błędu i wydedukowałam (nie wiem czy słusznie), że dr inż. Witkowska-Dąbrowska nie wliczyła we wspomnianej tabeli punktów za artykuły w czasopiśmie polskich – nie wiedząc dlaczego wpisała w komórkę, gdzie powinna być łączna wartość punktacji znak „-”. Gdyby spróbować uporządkować za Habilitantkę tę statystykę, wówczas okazuje się, że publikowała ona średnio nieco ponad 4,7 publikacji rocznie, uzyskując przeciętnie ok. 67 punktów. Ale tu rodzi się kolejny problem – dr inż. Witkowska-Dąbrowska podała sumaryczną liczbę punktów przypadającą na dorobek, a nie na Autorkę, a to zmienia postać rzeczy. Nie jestem w stanie wyliczyć dokładnie dorobku punktowego Habilitantki, ale przyjmując na podstawie przedstawionej dokumentacji, że ok. 1/4 publikacji popełniła samodzielnie, a resztę we współautorstwie, przy czym przeciętny Jej udział wynosił ok. 37%, wówczas należy uznać, że Autorski dorobek to ponad 800 pkt., co daje rocznie ok. 36 pkt., a tym samym na jedną publikację przypada 7,7 pkt.

\*W dniu 3.01.2023 r. wpłynęła errata do tabeli 3.1 ze strony 31. Habilitantka ponownie zestawiała swój dorobek, w którym uwzględniła punkty liczone zgodnie z datą wydania publikacji i punkty liczone zgodnie z obowiązującą listą czasopism oraz wskazała liczbę punktów przypadającą na Nią w ramach udziału autorskiego. Zmianie też uległa liczba publikacji, nazywana obecnie „liczbą łącznych aktywności”, wycenioną na 101, a nie jak wyżej 103 bądź 91 pozycji. Na tej podstawie można stwierdzić, że:





- w przypadku policzenia wartości punktowej publikacji według obowiązującej obecnie listy czasopism MEiN, dr inż. Witkowska-Dąbrowska zgromadziła według deklaracji 999,7 pkt, co oznacza, że rocznie kreowała z tytułu publikacji ok. 45 pkt, a tym samym na jedną publikację przypadało przeciętnie 9,8 pkt.
- w przypadku punktów liczonych zgodnie z czasem wydania publikacji (co uważam za trafniejsze, bo decyzje o miejscu publikacji powinno się podejmować *hic et nunc* w zależności od bieżącej „wyceny” czasopism), dr inż. Witkowska-Dąbrowska zgromadziła według deklaracji 444,81 pkt, co oznacza, że rocznie kreowała z tytułu publikacji ok. 20 pkt, a tym samym na jedną publikację przypadało przeciętnie 4,4 pkt.

Ta arytmetyka, wskazuje z jednej strony, że dr inż. Witkowska-Dąbrowska jest pracowitą osobą (liczba publikacji), ale z drugiej dowodzi, iż nakład nie przekłada się na efekt, gdyż dorobek ten posiada „wady strukturalne”. Powstałych publikacji jest relatywnie sporo, ale są one rozdrobnione – np. na str. 9-11 załącznika 3 Wniosku widzimy, że Habilitantka jest Autorką czterech rozdziałów w tej samej monografii, a rozdziały te liczą po ok. 8 stron (*Ekonomiczne podstawy zarządzania środowiskiem i zasobami naturalnymi*, T. Łaguna, M. Witkowska-Dąbrowska (red.), Wyd. Ekonomia i Środowisko, 2005), bądź współautorką czterech części w innej monografii (*Środowisko i zasoby naturalne*, 2010 redaktorzy i wydawnictwo – jw.); publikuje również licznie w czasopiśmie spoza listy czasopism punktowanych „Sbornik naučných trudov” – 11 artykułów, z czego 7 w ostatnich pięciu latach przed złożeniem wniosku. W dorobku nie ma publikacji zagranicznych w uznanych czasopismach z tematyki ekonomii i środowiska. To rozproszenie i rozdrobnienie działalności naukowej skutkuje jej niską jakością. Ilościowy dorobek można uznać za wystarczający do uzyskania stopnia doktora habilitowanego, jednakże wątpliwą i dyskusyjną pozostaje jego jakość. Jak Autorka sama podaje, raporty cytowań Jej dorobku wskazują na bardzo niską, wręcz znikomą rozpoznawalność publikacji dr Witkowskiej-Dąbrowskiej, która można rzec, nie zaistniała nawet choćby w krajowym obiegu naukowym (indeks Hirscha kształtuje

się na śladowym poziomie między 1 a 3, w zależności od bazy, przy jednostkowych cytowaniach w bazie WoS czy Scopus). Wskaźniki bibliometryczne pozostają bezlitosne i mimo, że nie jestem ich wielką entuzjastką, a zdecydowanie zwolenniczką zachowania odpowiedniego balansu pomiędzy publikacjami krajowymi i zagranicznymi, obnażają fakty: dr inż. M. Witkowska-Dąbrowska publikuje przede wszystkim w czasopiśmie o zasięgu lokalnym czy zeszytach naukowych uczelni. Do tego Jej publikacje koncentrują się przestrzennie głównie na województwie warmińsko-mazurskim, a metody, którymi posługuje się w swoich badaniach można uznać za relatywnie proste. To zaś powoduje w dużej mierze niemożność zaistnienia w szerszym krajowym, a zwłaszcza zagranicznym dorobku naukowym. Badacz, który aspiruje do bycia samodzielnym pracownikiem nauki musi podejmować dyskusję w środowisku międzynarodowym i przygotować kilka, kilkanaście pozycji według uznanych wymogów międzynarodowych (np. Elsevier, Springer). To wymusza sięgnięcie do bardziej zaawansowanego warsztatu badawczego, szerszego spojrzenia na problemy ekonomii środowiska, a tym samym skutkuje wniesieniem wartości dodanej do dyscypliny ekonomia i finanse. W tym przypadku tego zabrakło.

Habilitantka zwróciła uwagę na to, iż po obronieniu rozprawy doktorskiej:

- otrzymała 4 nagrody za działalność naukową Rektora UWM, w tym 3 zespołowe II stopnia i jedną indywidualną;
- jest członkiem Rady Dyscypliny Naukowej Ekonomia i Finanse UWM;
- brała udział w realizacji 4 tematów badań statutowych w swojej jednostce macierzystej;
- uczestniczyła w pracach 3 zespołów realizujących projekty finansowane przez powiat olsztyński, lokalną grupę rybacką oraz KOWS. Prace te służyły przede wszystkim lokalnej praktyce gospodarczej, ale niekoniecznie zawierały wkład do nauki – nie znajduję informacji o uczestnictwie Habilitantki jako kierownik bądź wykonawca w projektach naukowych NCN, NAWA bądź innych;
- uczestniczyła w 23 konferencjach, gdzie wygłosiła referat, tj. ok. 1 rocznie, ale aż 14 z nich miało miejsce w Olsztynie, najczęściej w macierzystej jednostce dr





inż. M. Witkowskiej-Dąbrowskiej. Habilitantka nie jest znana w krajowym środowisku ekonomistów rolnictwa i agrobiznesu (mimo, że zakres przestrzenny wielu jej prac, w tym osiągnięcia naukowego będącego podstawą ubiegania się o stopień dr hab. dotyczy obszarów wiejskich);

- jest sekretarzem komisji rewizyjnej Polskiego Stowarzyszenia Ekonomistów Środowiska i Zasobów Naturalnych oraz członkiem dwóch innych nieznanymi bliżej stowarzyszeń;
- zrecenzowała 3 artykuły (1 w czasopiśmie nisko punktowanym – 20 pkt oraz 2 w czasopiśmie poza listy czasopism punktowanych);
- uczestniczyła w realizacji projektu STAR-ProBio (Horyzont 2020) jako wykonawca;
- na 4 miesiące przed złożeniem wniosku została promotorem pomocniczym doktorantki E. Bojkowskiej.

W ocenianym wyżej zakresie uważam, że dorobek naukowy Habilitantki nie jest wystarczający do uzyskania stopnia doktora habilitowanego.

#### **b. Wniosek – punkt 5.2: Merytoryczna charakterystyka pozostałego dorobku**

Habilitantka sprowadza swoje zainteresowania badawcze w ramach pozostałego dorobku do trzech obszarów:

- Oddziaływania na środowisko na obszarach wiejskich związane z wielofunkcyjnym rozwojem wsi
- Rozwój infrastruktury ochrony środowiska na obszarach wiejskich
- Środowiskowe, społeczne i ekonomiczne aspekty rozwoju trwałego i zrównoważonego

Pierwsza uwaga, która się nasuwa jest taka, że wszystkie obszary tychże zainteresowań zawiera przedłożone osiągnięcie naukowe. W ramach pierwszego obszaru Autorka wskazuje na kwestie związane: z rozwojem turystyki wiejskiej, ze zmianami przeznaczenia gruntów i wyłączania gruntów rolnych z produkcji rolniczej oraz z

oddziaływaniem rolnictwa na stan środowiska obszarów wiejskich (rozważania w tym zakresie znajdują się także w monografii w punkcie 5.2.2. i 5.2.3.). Dr inż. Witkowska-Dąbrowska nie omawia wyników swoich badań w tym obszarze we Wniosku, zarysowuje jedynie problem. Wspomnieć także muszę, że przejrzanie kilku artykułów podanych w tym obszarze jako pozostały dorobek, zawiera fragmenty pokrywające się z treścią monografii będącej ocenianym osiągnięciem naukowym bez powołania na te artykuły – np. rys. 2 i 4 oraz jego interpretacja z artykułu *Zmiany w wielkości emisji gazów cieplarnianych...* (s. 34 Wniosku, pierwsza pozycja) są identyczne z rys. 14 i 15 i jego omówieniem w monografii (s. 15); w artykule *Spatial variability and economic and environmental...* (s. 34 Wniosku, druga pozycja) 31 wersetów ze strony 85-86 jest identycznych z fragmentem monografii ze s. 137-138 (tłumaczenie z j. angielskiego na polski, bez powołania) itp. Czynie z tego tytułu Habilitantce zarzut, gdyż o ile nie widzę wielkiego problemu z tytułu pewnego stopnia powtarzalności własnych tekstów w różnych opracowaniach, kiedy jest to uzasadnione i wynika z potrzeby logicznego wywodu, o tyle jest to dopuszczalne, ale jedynie pod warunkiem rzetelnego zapisu właściwych powołań, czego Autorka w żadnym wypadku nie robi.

Drugi obszar pozostałego dorobku dotyczył rozwoju infrastruktury ochrony środowiska na obszarach wiejskich. W tym miejscu wspomniane zostały wnioski z prowadzonych badań, zwłaszcza w zakresie finansowania tejże infrastruktury. Lektura prac w tym zakresie, które Autorka uważa za najważniejsze, dowodzi Jej umiejętności w analizowaniu danych statystycznych (co jest *nota bene* celem kilku artykułów) – np. ukazuje Ona szczegółowo odsetki ludności korzystającej z wodociągu i kanalizacji w gminach wybranego powiatu województwa warmińsko-mazurskiego, ich dynamikę, długość poszczególnych sieci infrastruktury, nasycenie nią itd. Trudno z tego typu badań, które są objawowe i przyczynkarskie, wyróżnić wartość nową do nauki. Analizy tego typu są może ważne dla praktyki, dla lokalnych włodarzy – komu i ile przybyło danej infrastruktury, ale można je zaliczyć do współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym.





Trzeci obszar, nazwany: Środowiskowe, społeczne i ekonomiczne aspekty rozwoju trwałego i zrównoważonego, Autorka sama sprowadza do „zastosowania wskaźników dostępnych w publicznej informacji, zwłaszcza na platformach GUS”. Zastanawia mnie, czy dorobkiem merytorycznym, naukowym jest zastosowanie wskaźników? Podobnie jak analiza, tak też zastosowanie wskaźników nie jest celem, tylko narzędziem. Analizuje się i stosuje wskaźniki po coś, by coś zidentyfikować, wskazać, ocenić itd. Analiza sama w sobie nie może być celem, jak i zastosowanie wskaźników, a to badacz powinien wiedzieć. Problem wskazania analizy jako celu artykułu pojawia się u Habilitantki dosyć często – w zestawieniu kopii wybranych prac (m.in. pozycja 6, 10; *nota bene* brakuje tu załączenia kopii pozycji 5 – jest zakładka i puste miejsce) oraz w kilku pracach wskazanych jako najważniejsze w pozostałym dorobku, co jest błędem.

Wracając do trzeciego obszaru pozostałego dorobku – Autorka idzie dalej i pisze: „podjęłam próbę poszukiwań wskaźników w dostępnych źródłach, czego efektem jest praca wskazana jako osiągnięcie naukowe” (s.38 Wniosku). Czy osiągnięcie naukowe, które ma wnieść wartość dodaną do nauki, ma być efektem prób poszukiwań wskaźników w dostępnych źródłach? Zdecydowanie nie. W tej części podanych zostało 10 najważniejszych publikacji, poczynając od autorskiej, gdzie Habilitantka ćwiczebnie przedstawiła dla województwa warmińsko-mazurskiego wskaźniki ładu społecznego, gospodarczego, środowiskowego i instytucjonalno-politycznego, stwierdzając, że „istniejąca oferta zestawień, którą można pobrać ze stron internetowych, jest dość obszerna, przedstawiona w ujęciu dziedzinowym. Oceniana baza przygotowana przez GUS jest zaprezentowana bardzo przejrzysto, w sposób łatwy w obsłudze. Daje również możliwość skorzystania z zestawień graficznych w postaci map.”, a kończąc na tekstach odnoszących się do kwestii zasobów mieszkaniowych OT ANR oraz źródeł finansowania miejskiej oczyszczalni ścieków Łyna. Niestety, nie potrafię wskazać w tym obszarze wkładu Habilitantki do nauki, poza jej dużym zamiłowaniem do baz statystycznych i dobrą orientacją w publicznych źródłach danych.

Ukazane przez dr inż. Witkowską-Dąbrowską obszary pozostałego dorobku w relatywnie dużym zakresie pokrywają się tematycznie z przedstawionym osiągnięciem

naukowym. Jednocześnie, co już zasygnalizowałam wyżej, to zdecydowanie za mało. Brak też jest upowszechnienia tego dorobku, zarówno w kraju jak i zagranicą. Biorąc to wszystko pod uwagę, nie znajduję podstaw do pozytywnej oceny tej części dorobku naukowego Habilitantki.

**c. Wniosek – punkt 5.3: Informacja o wykazaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej**

W tym punkcie Wniosku znajdują się informacje o aktywności naukowej w innych niż macierzysta jednostkach naukowych. Dr inż. M. Witkowska-Dąbrowska brała udział we wspomnianym projekcie Horyzont 2020, jako wykonawca w pracach dwóch zespołów. Efektem tej międzynarodowej współpracy są dwa artykuły we współautorstwie z koleżankami z katedry z jednostki macierzystej opublikowane w języku angielskim, jednakże w kraju („Ekonomia i Środowisko” i „Prace Naukowe UE we Wrocławiu” s.43) oraz wystąpienie na seminarium i konferencji ponownie w jednostce macierzystej (UWM w Olsztynie). Udział w tak znaczącym projekcie, jakim jest Horyzont 2020, w ramach konsorcjum 15 podmiotów z 10 krajów (s.41-42), jest ogromną szansą na: umiędzynarodowienie badań, zaistnienie w szerszym, międzynarodowym gronie badaczy, nawiązanie z nimi trwałej współpracy publikacyjnej, dyskusji na łamach zagranicznych czasopism naukowych, odbycie staży w wiodących jednostkach naukowych za granicą. Mam wrażenie, że możliwości te nie zostały wykorzystane przez Habilitantkę, o czym świadczy lokalność efektów udziału w tym projekcie.

Dr inż. M. Witkowska-Dąbrowska podkreśla umiędzynarodowienie swojej działalności naukowej poprzez stałą, relatywnie długą współpracę z Państwowym Rolniczym Uniwersytetem (PRU) w Grodnie, gdzie odbyła dwa staże naukowe (7-dniowy i 3-miesięczny). Podczas trzymiesięcznego pobytu odbyło się seminarium naukowe na temat ochrony gruntów rolnych i leśnych w Polsce i Białorusi (w dokumentacji nie ma





informacji, czy Habilitantka wystąpiła na nim chociaż z referatem, nie ma też tej informacji w zestawieniu wystąpień – II.5). Zatem trudno ocenić na czym polegał ten staż naukowy i co było jego efektem. Jak wskazuje zainteresowana, współpraca ta sprowadza się przede wszystkim do „udziału w cyklicznej konferencji w Grodnie, gdzie wielokrotnie wygłaszałam referaty” (*de facto* trzykrotnie, we współautorstwie z kolegami z katedry). Habilitantka chętnie pisze artykuły z pracownikami PRU dotyczące zróżnicowanej problematyki (np. produkcji rolnej w Polsce i Białorusi, czy handlu zagranicznego Republiki Konga, s.44), które publikowane są w lokalnym olsztyńskim czasopiśmie pozostającym poza listą czasopism punktowanych MEiN bądź też w bliżej niezidentyfikowanym periodyku „Sbornik naucznych trudów”, zatem trudno mówić o istotności tejże aktywności i jej umiędzynarodowieniu. W aneksie wspomniane zostało również nawiązanie współpracy z Kostanay Regional University w Kazachstanie.

W kraju dr inż. M. Witkowska-Dąbrowska deklaruje współpracę z Ministerstwem Funduszy i Polityki Rozwoju, którego partnerem jest m.in. Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut Badawczy (można uznać to jako współpracę pośrednią, przy projekcie, gdzie inny ośrodek naukowy jest partnerem Ministerstwa, nie jest to jednak aktywność naukowa w innej jednostce naukowej. Moim zdaniem tę aktywność należy zaliczyć do współpracy z otoczeniem społecznym i gospodarczym bądź do działalności organizacyjnej, co *de facto* Habilitantka przyznaje na str. 46 wniosku). Wskazuje na jeszcze dwie jednostki – Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie oraz Lokalną Grupę Rybacką Wielkie Jeziora Mazurskie. Obie aktywności, choć zapewne ważne z lokalnego i praktycznego punktu widzenia, nie są istotną aktywnością naukową realizowaną w innej uczelni czy instytucji naukowej. Tym samym powinny się znaleźć w innym punkcie Wniosku, gdzie mowa o współpracy z otoczeniem społecznym i gospodarczym, tudzież osiągnięciach organizacyjnych czy też popularyzujących naukę.

Nie jest dla mnie jasne, dlaczego na str. 50 Wniosku, w punkcie B w ramach efektów publikacyjnych w zakresie aktywności naukowej z ośrodkami krajowymi dr inż. M. Witkowska-Dąbrowska wskazuje dwie publikacje (*Harmonization of criteria...* oraz *Meeting the Europe 2020...*), które wcześniej, na stronie 43 zdefiniowała jako efekt współpracy zagranicznej (najważniejsze osiągnięcia po realizacji Horyzontu 2020). Z jakimi ośrodkami krajowymi współpracowała Autorka nad tymi artykułami, skoro zostały one sklasyfikowane w tym miejscu?

W konkluzji aktywności naukowej wykazanej w tej części Wniosku, uznaję za mało istotne, acz wystarczające.

**d. Wniosek – punkt 6: Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę**

W ramach działalności dydaktycznej dr inż. M. Witkowska-Dąbrowska zarówno prowadziła zajęcia z przedmiotów (3) zgodnych z jej zainteresowaniami naukowymi, koordynowała 5 innych oraz była Autorką 6 programów nauczania. Jak deklaruje, odbyła liczne kursy i szkolenia doskonalące jej warsztat dydaktyczny. Jest promotorem ponad 120 prac magisterskich, blisko 50 licencjackich oraz ponad 20 inżynierskich. Rektor UMW w Olsztynie nagradzał ją trzykrotnie w ramach zespołu za działalność dydaktyczną. Z przedstawionej dokumentacji nie wynika Jej aktywność w ramach działalności popularyzującej naukę.

W zakresie działalności organizacyjnej dr inż. M. Witkowska-Dąbrowska jest bardzo aktywna w macierzystej jednostce – jest i była członkiem wielu komisji i zespołów (m.in. członkiem Rady Dziekańskiej, komisji konkursowej i wyborczej, członkiem Rady Dyscypliny Naukowej Ekonomia i Finanse, czy też członkiem Senackiej Komisji ds. Kadr i Uczelnianej Komisji Oceniającej UMW w Olsztynie). Jej wyróżniającą aktywność w tym obszarze wielokrotnie docenił Rektor UMW poprzez przyznanie nagród zespołowych II i III stopnia.





W ramach współpracy z otoczeniem dr inż. M. Witkowska-Dąbrowska w punkcie: udział w konsorcjach i sieciach badawczych deklaruje dwumiesięczny staż (nie wiadomo kiedy, brak daty) w biurze pośrednictwa, wyceny i zarządzania nieruchomościami, gdzie skomercjalizowała wyniki badań oraz kreowała postawy przedsiębiorcze poprzez staże, szkolenia i działania uświadamiające z zakresu przedsiębiorczości akademickiej. Trudno uznać staż w biurze nieruchomości za udział w konsorcjach lub sieciach badawczych. W drugim aspekcie współpracy z otoczeniem, tj. wykonanych ekspertyzach lub innych opracowaniach wykonanych na zamówienie instytucji publicznych lub przedsiębiorców Habilitantka zaznaczyła dwie aktywności: opracowanie prognozy oddziaływania na środowisko dla LGD oraz firmy szkoleniowej z Olsztyna.

W tym stanie rzeczy osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne Habilitantki oceniam pozytywnie, chociaż nie jest jasny zakres działań popularyzujących naukę.

#### 4. Podsumowanie

Podsumowując łączny dorobek pani dr inż. M. Witkowskiej-Dąbrowskiej należy stwierdzić, że obszarem o którym można wypowiedzieć się pozytywnie jest Jej działalność dydaktyczna i organizacyjna, a której to zakres jest wystarczający do uzyskania stopnia doktora habilitowanego. Dostatecznie oceniam także współpracę z otoczeniem społecznym i gospodarczym. Myślę, i tak też wynika z przedstawionej dokumentacji, że działalność na rzecz praktyki występuje w szerszym zakresie, niż Habilitantka zawarła to w opisie pkt. III (należy zaliczyć tu część wspomnianej aktywności z pkt. 5.3). Jednakże przedstawiona monografia nie stanowi w moim odczuciu dzieła mającego cechy nowości i oryginalności w dyscyplinie ekonomia i finanse. Brak autorskiego, oryginalnego wkładu teoretycznego i błędnie zaprojektowane badania to dwie największe wady tej pracy, która ze względu na jej ważną tematykę, mogłaby spełnić oczekiwania stawiane wobec osiągnięcia naukowego. Podobnie pozostały dorobek publikacyjny uważam za niewystarczający,



ze względu na jego podstawową wadę – niską jakość naukową oraz fakt, iż jest on słabo upowszechniony i zdecydowanie nazbyt lokalny. Brakuje w nim pozycji o szerszym, szczególnie międzynarodowym spectrum oddziaływania. Poprawa tych elementów połączona z dotychczasową ogromną pracowitością dr inż. Witkowskiej-Dąbrowskiej stwarza szansę w przyszłości do wypełnienia warunków ustawowych zapisanych w wytycznych o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Reasumując, stwierdzam, iż nie rekomenduję kontynuacji postępowania habilitacyjnego pani dr inż. Mirosławy Witkowskiej-Dąbrowskiej w dyscyplinie ekonomia i finanse ze względu na brak wystarczających podstaw.

Anne Mikoszt